

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku U. G. i P. G.
przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt IV Ca (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawców
solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 240 (dwieście czterdzieści)
zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy P. G. i U. G. złożyli wniosek o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na ich nieruchomości stanowiącej działki oznaczone geodezyjnie numerami 544/4 i 546/3 (położone w obrębie ewidencyjnym H., powiat c., zapisane w Kw (...)) na rzecz uczestnika E. sp. z o.o. w P. za wynagrodzeniem w kwocie 58.536 zł. Zgodnie z wnioskiem, treścią służebności miało być uprawnienie uczestnika do korzystania ze wskazanej nieruchomości w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji istniejących

urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem.

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w C. ustanowił na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie numerem 546/3 służebność przesyłu na rzecz uczestnika E. Sp. z o.o. w P. na czas nieoznaczony, o przebiegu jak w opinii biegłego K. W. z dnia 23 września 2013 r. stanowiącej integralną część orzeczenia. Treść służebności stanowiło znoszenie przez właścicieli nieruchomości istnienia na nieruchomości obciążonej oraz w przestrzeni nad jej powierzchnią urządzeń przesyłowych, tj. linii wysokiego napięcia 110 kV relacji B. - C. wraz z jednym słupem odporowo - narożnym, w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych oraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 20.000 zł, należnym wnioskodawcom. Sąd Rejonowy oddalił wniosek w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 3 - 5).

Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji od 1990 r. do majątku wnioskodawców objętego ustawową wspólnością małżeńską wchodziło prawo własności nieruchomości oznaczonej jako działki nr 544/4 i 546/3. Obie działki porastały lasy. Przez działkę nr 546/3 przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia 110 kV relacji B. - C., oddana do eksploatacji najpóźniej z końcem 2006 r., linię wspiera na tej działce jeden słup odporowo-narożny, kratowy. Ponadto przez działkę biegnie linia średniego napięcia 15 kV relacji B. - C. odcinek H. – R. i ulokowane są trzy słupy: 107 - podwójny bliźniaczy oraz 108 i 109 - pojedyncze przelotowe. Przez obie działki natomiast przeprowadzona jest napowietrzna linia niskiego napięcia, którą podtrzymuje na tym odcinku 11 słupów: jeden rozkracny, odporowo - narożny oraz dziesięć pojedynczych przelotowych.

Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek jedynie w części dotyczącej linii wysokiego napięcia 110 kV. W pozostałym zakresie wniosek oddalił, ponieważ uznał, że w odniesieniu do pozostałych dwóch linii przesyłowych nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, na co powoływał się uczestnik postępowania. Sąd Rejonowy ustalił, że

urządzenia przesyłowe na obu działkach stanowią inwentarz uczestnika, a jego poprzednicy prawni weszli w ich posiadanie z końcem 2006 r. (linia wysokiego napięcia), w dniu 30 listopada 1974 r. (linia średniego napięcia) i z końcem 1969 r. (linia niskiego napięcia). Okres posiadania linii wysokiego napięcia wymagany do zasiedzenia służebności przesyłu jeszcze nie upłynął, a uczestnik pozostawał w złej wierze, o czym świadczyła wypłata odszkodowania wnioskodawcy oraz nieuregulowanie służebności przesyłu w księdze wieczystej. Należne wnioskodawcom wynagrodzenia Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o opinię biegłego, z uwzględnieniem postanowień art. 321 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na skutek apelacji wnioskodawców i uczestnika, postanowieniem z dnia 17 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w S., po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego zmienił postanowienie Sądu Rejonowego i oddalił wniosek również w części uwzględnionej przez Sąd pierwszej instancji.

W postępowaniu odwoławczym uczestnik przedstawił dalsze dokumenty - odpis księgi wieczystej KW nr (...) i akt notarialny z dnia 23 marca 2005 r., obejmujący oświadczenie wnioskodawców o ustanowieniu służebności gruntowej na działce nr 546/3 o treści zbieżnej ze służebnością, o której ustanowienie wystąpili wnioskodawcy i co do której Sąd Rejonowy orzekł w zaskarżonym postanowieniu. W ocenie Sądu Okręgowego nie są to dwie różne służebności, ponieważ w dniu złożenia oświadczenia przez wnioskodawców, tj. 23 marca 2005 r. jedyną możliwość ochrony interesów uczestnika stwarzała służebność gruntowa. Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do kodeksu cywilnego znacznie później, z dniem 3 sierpnia 2008 r. na podstawie art. 1 pkt 2 ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731).

W oparciu o przedstawione dowody Sąd Okręgowy uznał, że działka nr 546/3 jest już obciążona odpowiednią służebnością, a uczestnik nie miał wpływu na to, że w wyniku założenia nowej księgi wieczystej, do której wpisane zostały działki powstałe w wyniku podziału działki nr 546, objętej oświadczeniem wnioskodawców z dnia 23 marca 2005 r. – w tym działka nr 546/3 – nie ujęto w niej ograniczonego prawa rzeczowego figurującego we wcześniejszej księdze wieczystej.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację uczestnika uznając, że służebność, której ustanowienia domagają się wnioskodawcy, już istnieje i wnioskodawcy otrzymali należne wynagrodzenie.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożyli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości. W skardze opartej na drugiej podstawie kasacyjnej zarzucili naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 373 k.p.c. w zw. z art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 380 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 387 § 2¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 380 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zarzuty skarżących dotyczą wyłącznie wadliwego, ich zdaniem przywrócenia uczestnikowi przez Sąd Rejonowy terminu do wniesienia apelacji, niepoddania tej czynności – mimo złożonego wniosku - kontroli na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i w rezultacie – zaniechania odrzucenia spóźnionego środka zaskarżenia. Wnioskodawcy domagali się uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi uczestnicy żądali oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione przez skarżących są częściowo uzasadnione. Rzeczywiście Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przyczyn nieuwzględnienia ich wniosku o poddanie ponownej kontroli zasadności przywrócenia terminu do wniesienia apelacji przez uczestnika. Jednakże nie doszło w ten sposób do naruszenia art. 380 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ponieważ ten przepis umożliwia jedynie, przeprowadzaną na wniosek, kontrolę niezaskarżalnych postanowień sądu pierwszej instancji, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Na rozstrzygnięcie sprawy mogą wpływać tylko niezaskarżalne postanowienia poprzedzające orzeczenie, którym sprawa zostaje rozstrzygnięta. Przepis ten nie dotyczy więc postanowień o przywróceniu terminu do wniesienia środków zaskarżenia od tego orzeczenia.

Obowiązek przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji kontroli prawidłowości wniesionej apelacji wynikał natomiast z postanowień art. 373 k.p.c. i – w wypadku kiedy wnioskodawcy kwestionowali zachowanie terminu, uważając, że przywrócenie terminu nastąpiło nieprawidłowo – wymagał także omówienia w

uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Natomiast nie było konieczne wydanie odrębnego postanowienia w tej materii, w wypadku, kiedy Sąd odwoławczy nie stwierdził podstaw do odrzucenia apelacji, co wynika z treści art. 373 k.p.c., przewidującego jedynie obowiązek odrzucenia apelacji, kiedy sąd odwoławczy stwierdzi wystąpienie tego rodzaju przesłanek, nie zaś obowiązek odrębnego orzekania w przedmiocie formalnej prawidłowości apelacji.

Mimo nieujęcia w uzasadnieniu przesłanek pozytywnej oceny terminowości złożenia apelacji, w której mieściła się kontrola prawidłowości przywrócenia uczestnikowi terminu do jej wniesienia, odtworzenie podstaw rozumowania Sądu Okręgowego jest możliwe na podstawie argumentów podniesionych przez uczestnika we wniosku o przywrócenie terminu. W takim wypadku pominięcie stosownej argumentacji w uzasadnieniu nie powoduje konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Przyczyną przywrócenia terminu było potraktowanie przez Sąd Rejonowy jako okoliczności usprawiedliwiającej opóźnienie w zaskarżeniu uzyskanie przez uczestnika od wnioskodawców dopiero po upływie terminu do wniesienia apelacji informacji, że nieruchomość jest już obciążona tożsamą treściowo służebnością ustanowioną umownie, pominiętą omyłkowo przy przenoszeniu wydzielonej działki do nowej księgi wieczystej i nie ujawnioną w niej. Tego rodzaju błąd w księdze wieczystej słusznie został uznany przez Sąd Rejonowy za usprawiedliwiający uczestnika, który przyjmował za prawdziwy stan prawny jawny z księgi wieczystej i nie podejrzewał, że księga o innym numerze niż ta, w której zapisana była nieruchomość obciążona umownie jedenaście lat wcześniej, dotycząca działki o innym numerze i nie zawierająca informacji o służebności nie oddaje prawdziwego stanu rzeczy. Ocena stanu wiedzy uczestnika nie może też pomijać nielojalnej postawy wnioskodawców, którzy byli świadomi rzeczywistego stanu rzeczy, lecz utrzymywali wnioskodawcę w błędnym przeświadczeniu, że żadna służebność mu nie przysługuje. Uchybienie terminowi bez winy podmiotu, który podejmuje czynność procesową limitowaną czasowo, zachodzi wówczas, gdy nie można mu postawić zarzutu niestaranego prowadzenia swoich spraw. W rozpatrywanym wypadku taki stan miał miejsce. Należyta zapobiegliwość procesowa nie jest równoznaczna ze skrajną podejrzliwością opartą na założeniu, że inny uczestnik łamie obowiązki

przewidziane w art. 3 k.p.c., a księga wieczyste nie oddają rzeczywistego stanu prawnego.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna, której zarzuty nie uzasadniały uchylecia ani zmiany zaskarżonego postanowienia, podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

aj

r.g.